

Czego uczy nas Katechizm, cz. – 14

Niniejszy artykuł zawiera rozwinięcie treści Modlitwy Pańskiej. Jest to ostatni artykuł z cyklu pt. „Czego uczy nas Katechizm”. Jak napisano we wprowadzeniu do całego cyklu (Głos Brata nr 31, 2008 r.), celem opracowania takiego cyklu było przybliżenie treści zawartych w Katechizmie Kościoła Katolickiego, dzieła wydanego w języku polskim w 1994 r. (wyd. 1) i w 2002 r. (wyd. 2) i tym samym zachęcenie Czytelnika do głębszego zapoznania się z tym dziełem stanowiącym pomost pomiędzy ewangelicznymi prawdami a naszym życiem w wierze. Czy założony cel został osiągnięty? Odpowiedź na to pytanie pozostawiamy Czytelnikowi.

„Zbadajcie wszystkie modlitwy, jakie znajdują się w Piśmie Świętym, a nie wierzę, byście mogli znaleźć w nich coś, czego nie zawierałaby Modlitwa Pańska” (św. Augustyn). Doskonałość Modlitwy Pańskiej ma swoje źródło w Jezusie Chrystusie. Od Niego pochodzą słowa modlitwy. W nich zawarta jest istotna treść Ewangelii. W modlitwie tej Duch Pana nadaje nowy kształt naszym pragnieniom i wewnętrznym poruszeniom, które ożywiają nasze życie. Jezus swoimi słowami uczy nas tego nowego życia i poucza, by prosić o nie w modlitwie.

Modlitwa Pańska jest modlitwą Kościoła. Przekazywana w chrzcie i bierzmowaniu oznacza nowe narodzenie się do życia Bożego. W liturgii eucharystycznej objawia jej pełny sens i skuteczność. Umieszczona między Modlitwą eucharystyczną a obrzędami Komunii świętej, z jednej strony streszcza wszystkie prośby i modlitwy wstawiennicze wyrażone w epiklezie, a z drugiej strony wyraża prośbę o wejście na Ucztę Królestwa, której antycypacją jest Komunia sakramentalna. W Eucharystii ukazuje eschatologiczny charakter zawartych w niej prośb w oczekiwaniu na nadejście Pana. Stanowi też integralną część Liturgii Godzin.

OJCZE NASZ, KTÓRYŚ JEST W NIEBIE

Modląc się słowami Modlitwy Pańskiej zwracamy się do naszego Ojca ze szczerą i synowską ufnością, z radosną i pokorną śmiałością i pewnością bycia kochanym. Możemy tak czynić, ponieważ to Jezus wprowadza nas przed oblicze Ojca: „Oto Ja i dzieci moje, które mi dał Bóg” (Hbr 2, 13). Możemy wzywać Boga jako Ojca, ponieważ został On nam objawiony przez Jego Syna, który stał się człowiekiem, a Jego Duch daje nam Go poznać.

Ojciec „nasz” odnosi się do Boga. Gdy wypowiadamy ten zaimek, nie wyrażamy posiadania, lecz całkowicie nową relację do Boga. Modląc się do „naszego” Ojca, zwracamy się osobiście do Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa. Nie dzielimy Boskości, ponieważ Ojciec jest jej „źródłem i początkiem”, ale wyznajemy w ten sposób, że Syn jest odwiecznie zrodzony przez Niego i że od Niego pochodzi Duch Święty. Nie mieszamy również Osób, ponieważ wyznajemy, że nasza komunია jest komunią z Ojcem i z Jego Synem Jezusem Chrystusem w Ich jedynym Duchu Świętym. Kiedy modlimy się do Ojca, adorujemy Go i wielbimy z Synem i Duchem Świętym. Mówiąc Ojciec „nasz” modlimy się w naszym imieniu, a równocześnie ze społecznością całej rodziny Bożej, którą ożywia „jeden duch i jedno serce” (Dz 4,32). Modlić się do „naszego” Ojca znaczy modlić się ze wszystkimi i za wszystkich ludzi, aby poznali jedynego i prawdziwego Boga i by wszyscy byli „zgrupowani w jedno” (por. J 11, 52).

Wyrażenie „któryś jest w niebie” nie oznacza jakiegoś miejsca lecz majestat Boga i Jego obecność w sercach ludzi sprawiedliwych. Niebo, dom Ojca, stanowi prawdziwą ojczyznę, do której zdążamy i do której już należymy.

SIEDEM PRÓSB

Przedmiotem trzech pierwszych prośb Modlitwy Pańskiej jest chwała Ojca: uświęcenie Jego imienia, przyjście Królestwa i wypełnienie woli Bożej. Cztery pozostałe przedstawiają Mu nasze pragnienia: są to prośby dotyczące naszego życia – jego podtrzymywania i leczenia z grzechów; dotyczą one także naszej walki o zwycięstwo dobra nad złem.

I. „Święć się imię Twoje”

Bóg objawia swoje imię zawsze, gdy czyni wielkie dzieła. Tak uczynił, gdy zawierał przymierze z ludem Izraela na Synaju. W imieniu Jezusa, naszego Boga, objawił się jako Zbawiciel. Imię Boga nie jest tylko nazwą. Jest objawieniem wszechmocy Boga i zaproszeniem do wejścia całym swoim życiem w tajemnicę Jego istnienia. Mówiąc „święć się imię Twoje” prosimy, by było ono w nas zawsze święte, szanowane i uwielbiane. W prośbie tej zawiera się również modlitwa za wszystkich: za tych, na których łaska Boża jeszcze oczekuje i za nieprzyjaciół.

II. „Przyjdź Królestwo Twoje”

W tej prośbie Modlitwy Pańskiej chodzi przede wszystkim o ostateczne przyjście Królestwa Bożego w chwili powrotu Chrystusa (por. Tt 2, 13). Jednakże Kościół w swoim posłaniu modli się o wzrost Królestwa Bożego w obecnym czasie. Warunkiem tego wzrostu jest nasze całkowite oddanie się Panu Bogu. Wymawiając tę prośbę uznajemy prymat Boga w naszym życiu.

III. „Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi”

„A Ten, który Mnie posłał, jest ze Mną: nie pozostawił Mnie samego, bo ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba” (J 8, 29). W modlitwie swej agonii Jezus woła: „Nie moja wola lecz Twoja niech się stanie”. W Chrystusie, dzięki Jego ludzkiej woli, wola Ojca została wypełniona w sposób doskonały. W słowach Modlitwy Pańskiej prosimy naszego Ojca, by złączył naszą wolę z wolą swego Syna, byśmy pełnili Jego wolę i wykonywali zamysł zbawienia w życiu świata. Sami jesteśmy całkowicie niezdolni do tego, ale zjednoczeni z Chrystusem i dzięki mocy Jego Ducha Świętego możemy Mu oddać naszą wolę. Dzięki modlitwie jesteśmy w stanie rozpoznać jaka jest wola Boża i otrzymać wytrwałość do jej wypełnienia.

IV. „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”

Katechizm podaje znaczenie poszczególnych słów tej prośby:

„Daj nam”. Słowa te wyrażają głęboką ufność dzieci, które oczekują wszystkiego od swego Ojca. Słowo „nam” wyraża uznanie Go za Ojca wszystkich ludzi i dlatego modlimy się za nich wszystkich w poczuciu solidarności z ich potrzebami.

„Chleba naszego”. Ojciec, który daje nam życie, nie może nam nie dać pokarmu koniecznego do życia i wszystkich stosownych dóbr materialnych. W prośbie tej modlimy się o sprawiedliwy podział dóbr. Dramat ubóstwa w świecie wzywa chrześcijan do przekazywania i dzielenia się z innymi, by obfitość jednych mogła zaradzić potrzebom drugich. W duchowym wymiarze prośba ta dotyczy Chleba Życia: słowa Bożego przyjmowanego w wierze i Ciała Chrystusa przyjmowanego w Eucharystii (por. (J 6, 26-58).

„Dzisiaj”. Wyraz ten dotyczy nie tylko czasu poddanego śmierci, ale Bożego „dzisiaj”, to jest dnia Uczty w Królestwie, antycypowanej w Eucharystii, która jest przedsmakiem nadchodzącego Królestwa.

„Powszedniego”. Wyraz ten oznacza wszelkie dobro wystarczające do utrzymania, jak również Chleb Życia, Ciało Chrystusa.

V. „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”

Zwracając się do Ojca z tą prośbą wyznajemy nasze winy i niezawodną nadzieję na ich odpuszczenie. Nadzieja ta wypływa z Ofiary Chrystusa „złożonej dla odpuszczenia grzechów”. Nasza prośba zostanie wysłuchana tylko pod warunkiem, że my ze swej strony przebaczyliśmy naszym winowajcom. Jeżeli odmawiamy przebaczenia naszym braciom i siostram, nasze serce zamyka się na miłosierną miłość Ojca. Czy możliwe jest przebaczenie? Nie leży w naszej mocy nieodczuwanie obrazy i zapomnienie o niej. Jednak serce, które ofiaruje się Duchowi Świętemu, przemienia naszą ranę we współczucie i oczyszcza pamięć zastępując obrazę wstawiennictwem. Przebaczenie, które uczestniczy w Bożym miłosierdziu,

jest szczytem modlitwy chrześcijańskiej. Przebaczenie świadczy również o tym, że w naszym świecie miłość jest silniejsza niż grzech.

VI. „Nie wódź nas na pokuszenie”

W prośbie tej zwracamy się do naszego Ojca, by nie pozostawiał nas samych we władaniu pokusy. Prosimy Ducha Świętego, abyśmy umieli rozróżniać, z jednej strony między próbą konieczną do wzrostu w nas dobra, a pokusą, która prowadzi do grzechu i śmierci i z drugiej strony między „być kuszonym” a przyzwolić na „kuszenie”. W prośbie tej jednoczymy się z Chrystusem, który dzięki swojej modlitwie pokonał kusiciela, od pierwszego kuszenia, aż do ostatniej walki w chwili agonii.

VII. „Ale nas zbaw ode Złego”

Zło, o którym mówi ta prośba oznacza osobę Szatana, Złego, anioła, który sprzeciwia się Bogu. „Diabeł” jest tym, który przeciwstawia się zamysłowi Boga i Jego dziełu zbawienia wypełnionemu w Chrystusie. Zwycięstwo nad szatanem dokonało się raz na zawsze w tej Godzinie, w której Jezus wydaje się dobrowolnie na śmierć, aby dać nam nowe Życie. Prosząc o wybawienie od Złego, modlimy się również o uwolnienie od wszelkiego zła, przeszłego, teraźniejszego i przyszłego, którego on jest sprawcą. W tej ostatniej prośbie błagamy o cenny dar pokoju i łaskę wytrwałego oczekiwania na powrót Chrystusa, który uwolni nas ostatecznie od Złego.

„Kończąc modlitwę mówisz „Amen”, potwierdzając tym Amen, które znaczy «Niech się stanie», całą treść modlitwy, jakiej nauczył nas Pan” (św. Cyryl Jerozolimski).

Wybrał i połączył: Stanisław Mazurek

Współpraca: ks. Tadeusz Polak